

REDAKCJA : ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kosciuszki 11. M

Opisano i zmatkowane rozporządzenie:
21.11.1923 r. L. 2527 V.

Urzednicy państwowi, a Bank Polski

Urzednicy państwowi dali no wy dowód swej obojętności dla państwa. Na skutek odezw na wolność i oświadczeń urzędników państwowych, zarów- no centralnych jak i prowincjonalnych. Pracownicy tych urzędów zapłacili za zakup 8.016 akcji Banku Polskiego. Najwięk- szą ilość zakupów wpłynęła od urzędników i sadownictwa.

Przywileje oddziałów liniowych, odznaczonych krzyżem „Virtuti Militari”

Oficerowie otrzymają drobne uzupełnienia w swem umundurowaniu

Tradycja bojowa oddziałów stanowi jak wiadomo jeden z najważniejszych czynników moralizacji armii. By to tradycje podtrzymać i ugruntować jak również wprowadzić zdrową emulację w wojsku, minister wojny — jak się „Express Poranny” dowiaduje — polecił wdrożyć studium nad przyznaniem pewnych praw oddziałom liniowym, odznaczonym krzyżem „Virtuti Militari”. Przywileje te wedle wszelkiego prawdopodobieństwa znajdą swój wyraz w zewnętrznej odznace na mundurach żołnierzy.

Taryfa pocztowo-telegraficzno-telefoniczna pozostaje bez zmiany

Od 1-go do 15-go kwietnia taryfy pocztowe i telefoniczne, jakie usta- nowiono na okres od 16-go do 31-ego marca 1924 r.

Świeże zmartwienie dla czarnej giełdy Obieg banknotów zmniejsza się

Obieg banknotów w dniu 20 b. m. wynosił 522 tryliony, a więc w ciągu 10-ciu dni zmniejszał się o 18 trylionów. Jeżeli uwzględnimy, że obieg przekroczył w ostatnich dniach P. K. K. zmniejszył się w tym samym okresie o 2 tryliony, przekona-

Co się działo na wczorajszej giełdzie?

WARSZAWA, 27. III. Wczoraj panował nastrój w dalszym ciągu słaby przy tendencji zmniejszenia dla ogólnu papierów dywidendowych. Pewne zainteresowanie z kilkoprocen- tową wyższą kursu wywołały akcje B-et Nobel. Bankowe znów straciły po kilka procent wartości kurso- wej. Chemiczne i cukrowe oraz węglowe oddawano po cenach niższych. Z metalurgicznych tylko O-

Dąbalskie duchowe potomstwo zasiało wczoraj na ławie oskarżonych

Wczoraj o godz. 12ej w pol- sad okręgowy rozpoczął rozpo- znawanie sprawy 31 komunistów oskarżonych o należenie do komunistycznego Związku młodzieży i zorganizowanie arty- państwowej manifestacji w pa- dziesięciu 1921 r. na placu Teat- ralnym pod pretekstem agitacji na rzecz szkoły powszech- nej. Wówczas to po przemówie- niu b. p. Dąbalskiego zebrani wznosili antypaństwowe okrzy- ki.

Nazwiska oskarżonych: brzmia: Ellderbaum Jerzy, Ro- zenberg Adolf, Szafrankowski M., Zalcberg Witold, Beniamin Bro- nislaw, Abramowski Józef, Cy- terski Józef, Zalcheim A-ron, Grünberg Jerzy, Ed- ward, Birenowicz Janacy, Wa- sikowski Henryk, Szewcuk E- wa, Solowiejczyk Leon, Ko- walska Liza, Kowalska Luba, Rozen Chawa, Heller Perla, St. wes Chaim, Rozenbaum An- na, Klinger Augusta, Rubin- stein Alter, Kirszbart Daniel, Przybyszewski Eugeniusz, Goldwasser Szyfra, Markus Sa- lom, Świątkowski Aleksander, Orthwein Julian, Ochankowski 10-a rano.

Posrebrzanie czerwonej nędzy sowietów

MOSKWA (tel. wt.). Wyda- kich papierowych pieniędzy, no dekrety o wycofaniu z obiegu. Pozostaną tylko papierowe czer- z dniem 1-go kwietnia wszyst-

W Bochni obchodzono imieniny Marszałka Piłsudskiego

Z Bochni donoszą: Odbyla się tu w Bochni, w sali domu robotniczego, staraniem miej- skowego oddziału Związku strzeleckiego, uroczystość ku- uczczeniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na pro- gramie złożyły się: świdrowanie

no, deklamacja, monolog lezio- nisty „Relutoni”, dramat w 1-m akcie J. K. Ostrołona „Skaza- niec”, odsłona pierwsza obrazu scenicznego „Sen o Piłsud- skim” p. K. Hoffmana i ży- wy obraz z teatru sztuki.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni

WARSZAWA, 27. III. WYBORY DO ZARZĄDU KASY CHORYCH.

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do nowego zarządu Kasy chorych.

Głosowanie dało wynik nastę- pujący: Prezes zarządu — p. Kor- lewski (Ch-D.), który otrzymał 11 głosów na 18 głosujących. Wiceprezes — p. Zerkowski (PPS) taką samą ilością głos- sów.

Delegatami zarządu do prezy- djum zostali przedstawiciele pra- cowników — prof. Sochacki, dyrektor „Parowozu”.

Zarząd, składający się z trzech komisji, stanowią: Przewodniczący komisji ad- ministracyjnej: Rozdziałowy (Ch-D.), lecznictwa — Hartleb (PPS), finansowej — Graf (od- pracodawców).

Pozatem do każdej komisji wchodzi reprezentanci wszyst- kich frakcji robotniczych, a więc i komunistów, którzy...

Właściciele piekarni zobowią- zali się, przy zawieraniu umo- wy zbiorowej z pracownikami, obniżyć cenę pieczywa o 7 proc. wobec czego ro- botnicy piekarscy zgodzili się również na zredukowanie zarob- ków o 15 proc.

Zboże wywożone nie będzie

W kilku pismach ukazała się wiadomość, że rząd zawarł u- mowy dotyczące eksportu zbo- ża z pewnymi firmami berlińskimi, z których wymieniono fir- mi: „Wolschmull”.

Pogłoska ta jest nieprawdzi- wa — żadne rokowania z firma- mi berlińskimi, dotyczące eks- portu zboża, ze strony rządu prowadzone nie były.

W najbliższym okresie zresz- ta nie jest zamierzone wywo- ze zboża zagranicę.

Żołnierz polski dzielnie trzyma straż na wschodniej rubież Rzeczypospolitej

Echa inspekcji ministra wojny

Jak się „Express Poranny” dowiaduje — niezapowiedziany przegląd oddziałów wojsko- wych w Równem i Ostrogu, dał możność panu ministrowi wojny stwierdzić poważną pra- cę korpusu oficerów, zapewnia- jąca trwały postęp w bojowej i ogólnym wyszkoleniu żołnie- rza.

Zaopatrzenie i rozmieszcze- nie oddziałów uległo znacznej poprawie, nastrój zaś moralny

Nie będzie egzaminów urzędniczych

Jak się dowiadujemy, na wno- sek najwyższych czynników państwowych, projekt wprowa- dzenia kwalifikacyjnych egz- aminów dla urzędników pań- stwowych — został zaniecha- ny.

Jak sądzą znawcy stosunków urzędniczych, egzaminy te nie doprowadziłyby do pożądanego

Bolszewicy nie chcą oddać zagrabionego łupu

W końcu ubiegłego tygodnia, pod przewodnictwem wicepre- wodniczącego polskiej delega- cji, prof. Kuntze, odbyło się w Moskwie XX plenarne posie- dzenie mieszanej komisji re- ewakuacyjnej.

Na posiedzeniu tem delegacja sowiecka odrzuciła 75 spraw, dotyczących reewakuacji fa- bryk, co do których wydania przednio zapadła już zgodna decyzja na podkomisji.

Również w 7-ju sprawach o reewakuację mienia na Wileń-

Różnice między wysokością tych procentów wyrównano przez podniesienie świadczeń pieniężnych

w czasie choroby.

Kasa chorych, jak wiadomo, wypłaca w razie choroby tylko 60 proc. dziennej płacy ubezpie- czonego, przedsiębiorcy zobowią- zali się

dotrzymać 20 proc.

zasiłku dziennego. Następną wywalczono uzna- nie zasady, że każdemu pracow- nikowi przysługuje

1 dni urlopu

za każde 3 miesiące pracy.

Wahne zebranie członków związku piekarzy rokowania te zaakceptowało.

Inna natomiast bolączka fa- chu piekarskiego trapi go po- dawnemu.

Jak widać z referatu p. Cie- ślowskiego na walnem zebraniu związku spożywczego, majstro- wie, zwłaszcza drobniejsi, nie przestrzegają w piekarniach

umowy zbiorowej

o warunkach pracy, przyjmując nadmierną liczbę praktykan- tów, powiększając tem bezrobo- cie siłę wykwalifikowanych.

Warunki umowy zobowiązu- ją wydawanie robotnikom my- dla, fartuchów, kapieli, a jednak wielka część właścicieli syste- matycznie od tego się uchyla.

Zebranie, po ożywionej dysku- sji pod przewodnictwem p. Ze-

Pan Moskalewski mówił wczoraj o redukcji urzędników

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, p. Moskalewski, złożył obszernie sprawozdanie z działalności nadzwyczajnego komisariatu oszczędnościowe-

go, z którego wynika, że dotych- czas udało się zmniejszyć wy- datki państwowe przez skreśle- nie 23.000 etatów urzędniczych niezależnie zupełnie od zeregi- oszczędności w wydatkach re- czowych, opartych na redukcji- zacji poszczególnych działów administracji i przede wszystkim państwowych, co w znacznym stopniu umożliwiło równowagę budżetu, obserwowana w ostat- nich miesiącach.

W dyskusji przedpołudnio- wej ostro krytykował działal- ność p. Moskalewskiego przed- stawiciel lewicy, pp. Lypace- wicz (Wyzw.) i Prager (PPS).

Wszystkie ataki p. Moskalewskiego, który od zje- ze jego starostwa, ulega się na ustawie o pełnomocni- ciach W. sprawy obojętne, gdy się nie mieszają, a temwa- nią przerywać pracę, w połowie, przeto obecnej działalności nie przerywać, o ile Sejm nie powo- zi, nie chciałby odmiennie.

Głosowanie nad przedsta- wionymi wnioskami odbędzie się po II czytaniu łącznie z II czy- taniem.

sanitarno-hygienicznej sprawie z pokrewnymi fachu piekarskiego organizacjami, w celu prowadzenia wspólnej ak- cji o przestrzeganie przepisów umowy

OGÓLNOKRAJOWY ZWIA- ZEK PRACOWNIKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZ- NEJ

Ustalony został termin zjazdu delegatów gazowni, elektrowni i młekszych.

Zjazd odbędzie się w Warsza- wie w dn. 3 i 4 maja r. b. w ul. W. W. w Warszawie, w wycho- dym porządku obrad będzie sprawa połączenia wymienio- nych związków.

Lepiej nie dopuszczać do ekscesów, niż przepraszać

W związku z zamachem do- konanym niedawno przez nacio- nalistów niemieckich na polskie go wicekonsula w Olsztynie, p. Ripe, sekretarz stanu w niemiec- kich urzędzie spraw zagranic- nych, baron Malzahn, wyraził charge d'affaires Rzeczypospo- litej Polskiej w Berlinie, Jac- kowskiemu, najżywsze ubolewa- nie z powodu tego pożałowania- godnego wypadku.

Prezes regencji w Olsztynie otrzymał polecenie udania się do wicekonsula Ripy i wyraże- nia mu ubolewania.

Baron Malzahn powiadomił ponadto p. Jackowskiego, że władze wschodnio-pruskie wdrożyły w tej sprawie ener- giczne śledztwo i za uciele- sprawców zamachu wyznaczy- ły nagrodę pieniężną w wysoko- ści 500 marek złotych.

Korupcja w Czechach przybiera coraz większe rozmiary

PRAHA (PAT). Urzędowo do- noszą o aresztowaniu radcy mi- nistrów w ministerstwie poczt Litzmanna, pod zarzutem, że jako referent departamentu dostaw materiałów technicz- nych dał się przekupić przez niektóre firmy.

W czasie śledztwa Litzman

przysłał się do winy. Poza- tem aresztowani zostali pod zarz- tem dokonania nadużyć: dyrek- tor zakładów Krizig w Pradze Reisinger oraz obywatel niemiec- ki, dyrektor fabryki aparatów telefonicznych „Telekra”, Kör- hel.

Pakt gwarancyjny Anglii z Francją Stronnictwa angielskie domagają się wyjaśnienia od rządu

LONDYN (PAT). Parlamen- tary sprawozdawca „Daily Telegraph” dowiaduje się, iż na wczorajszej konferencji przedstawiciele stronnictw po- stanowiono zażądać na dzisiej- szym posiedzeniu Izby Gmin od rządu informacji w sprawie stanowiska gabinetu w kwestji

paktu gwarancyjnego z Fran- cją. Postanowiono również doma- gać się wyjaśnienia w sprawie obrad ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w kwestji Zagłębia Saary, wreszcie wyjaśnienia o be- cennym położeniu nad Rurhą i w Palatynacie.

Katastrofa okrętowa w kanale La Manche

LONDYN (PAT). P. R. — Wczoraj w nocy, skutkiem ge- stej mgły panującej nad kana- łem La Manche, parowiec nie- miecki „Heimdal” zderzył się z parowcem japońskim „Toku”,

który zatonał. „Heimdal” przy- bił dzisiaj rano do Dover z 15 marynarzami japońskimi, urato- wanymi z zatopionego parow- ca. Według posiadanych wia- do- ści, zginęło 23 ludzi załogi.

Mac Donald przebrnął szczęśliwie przez Singapore

LONDYN (PAT). P. R. — W rezultacie wczorajszego gło- sowania w Izbie Gmin nad decy- zją gabinetu w sprawie zanie- chania dalszych prac nad roz- budową bazy morskiej w Sin-

gapore rząd otrzymał więk- szość 78 głosów. Za decyzją rządu głosowało 287 deputowanych, zaś prze- ciw 271.

Niemcy nie zgadzają się na kontrolę wojskową

WIEDEN (PAT). — „Neue Freie Presse” donosi z Berlina, że rząd niemiecki odpowie praw- dopodobnie odmownie na note

Ententy w sprawie kontroli wo- jskowej. Rząd niemiecki ma zapro- nować powierzenie kontroli wo- jskowej Lidze Narodów.

Na tropie sprawców zamachu w Qeenstown

LONDYN (PAT). — Władze Irlandzkie trafiły na ślad spraw- ców ataku na bezbronną żoł- nierzy angielskich w Qeen-

stown. Władze dokładają wszel- kich starań, aby pochwycić zbrodniarzy.

Pożar kinoteatru

KRAKOW (PAT). — Dział- szej nocy spalili się w Krako-

wie kinoteatr „Opieka”.

Rzecz trudna do uwierzenia a jednak prawdziwa:

przemysłowy Białystok nie chce poprzeć Banku Polskiego.

Zgodnie z zapowiedzią śledzimy bacznie przebieg subskrypcji na akcje powstającego Banku Polskiego — a to, co odkrywamy, godne jest zaiste publicznego rozważenia.

Na wezwanie do podpisywania udziałów w odbudowie Skarbu Polskiego, Białystok bodaj czy nie jedyny w całej Rzeczypospolitej — potrafi być głuchym. Nie chodzi tu oczywiście, o drobnych szatańskich, robotników, urzędników, inteligentów wolnych zawodów, bo ci napewno w miarę możliwości nie uchylą się od obowiązku. Gorzej jest, iż milczą ci, którzy przedewszystkiem winni stanąć do apel.

Członkowie Związku Wielkiego Przemysłu, dotychczas na akcje B. P. zupełnie się nie zapisali. Codziennie się targują o ilość. Jest to zwykły bojkot, ponieważ przy obecnych warunkach (rozłożenie na cztery raty dyskonta weksli ponad kredyt), wzięcie odpowiedniej ilości akcji nie stanowi poważniejszej trudności. Przykłady postępowania przemysłowców: p. O. Trilling (nb. członek Komitetu Kredytowego Banku Polskiego Oddz. Białostockiego) ze względu na korzyści, jakie osiągnął ze stosunku z P.K.K.P. i jakie w przyszłości osiągnie z B.P. i z uwagi na jego stosunki majątkowe, powinien wziąć około 250 akcji. — tymczasem rozpoczął targ od 25 sztuk i doszedł do 100; E. Hasbach zamiast 200-150, deklaruje 50 szt.; Ch. Bekker (garbarnia) ostatecznie doszedł do 75 szt.; D. Gubiński, który w ostatnich trzech latach zrobił przychody majątkowe, zadeklarował 25 akc., ale już sakrawa na kpinę. P. Cytren z Supraśla dotychczas milczy i t. d.

A tymczasem drobniejsi przemysłowcy oczekują rezultatu zapisów ze strony większych i

również nie składają deklaracji, względnie wiedząc, jakie ilości ustaliły pomiędzy sobą większe firmy, pragną się zapisać na zupełnie niki kwoty.

Ponieważ kupiectwo zapatrzuje się na przemysłowców, rozumując (zresztą słusznie), że do zorganizowania Banku powinni w pierwszym rzędzie przyczynić się ci, którzy z Banku tego największe będą cięgnęli korzyści — i z zapisami również się nie kwapi, przeto dotychczasowy wynik subskrypcji w Białymstoku jest więcej niż zły, — a za stan taki cała odpowiedzialność spada na Związek Wielkiego Przemysłu, przede wszystkim na jego prezesa p. Trillinga.

Jest rzeczą zdecydowaną, że przemysłowcom, którzy akcji zupełnie nie wezmą lub wezmą w nieproporcjonalnej do stanu majątkowego ilości, kredyt w P.K.K.P. będzie zamknięty. Co się tyczy kupców i drobnych przemysłowców, którzy bezpośrednio z kredytu w P.K.K.P. korzystać nie mogą, natomiast przyjmują się ich weksle od banków i większych przemysłowców, to na przyszłość przyjmowane będą weksle tylko tych firm, które wykażą się odpowiednią ilością akcji B.P.

Jeszcze jedna ciekawa uwaga. Ilekroć raz słyszeliśmy skargi, że władze centralne zupełnie inaczej, przychylniej i życzliwiej jakoby odnoszą się do Łodzi niż do Białostoku, a przecież „oba te miasta leżą w Rzeczypospolitej”, letownie — byłoby to niesprawiedliwe. Dziś widzimy rzecz inną: Łódź zakupuje akcje B.P. tysiącami, a Białystok nie docignął w sumie do kilkuset. Czyżby gród ten nie znajdował się w obrębie granic Polski? Zaprawdę — daje to słuszny powód do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Pomoc dajcie im, Rodacy!

to to wasz święty obowiązek.

Czyż może przyswajać społeczeństwu bardziej powszechny cel niż okazanie pomocy tym, którzy krwią własną i kalectwem okupiły jego wolność i szczęście?

Czyż istnieje prostsza i szlachetniejsza ofiara, niż ta, którą składa ogół na rzecz tego, kto dla Ojczyzny poświęcił wszystko, gdy wróg przekroczył jej granice, by w jej miedzi niewoli zakut naród cały?

Dość wymyślać się i wczuć, by uświadomić sobie wzniosłość obowiązku, który ciąży na wszystkich zdrowych i zdolnych do pracy, korzystających z pełni dobrodziejstw życia i jego radości. To więcej niż obowiązek, to dług, który opłacić winno społeczeństwo wobec swych wierzycieli, którym na imię — „polecy inwalidzi wojenni”.

Scieżka młucha wojenna, zamknięta szuraj bojowej, omiatały działa, zapłuchi kłopot karabinów maszynowych i turkot samolotów, przyczyniły się w laboratoriach gazy trujące i rakietki olejopęcego ognia. Lecz któż zapewnił, że nie będzie się nowy wicher wojenny, jeszcze straszniejszy od tego, który szalał na Polskiej ziemi, szczerząc groźne niebezpieczeństwo i udręki? A wtedy nowe tysiące ofiar złożyć będzie musiał naród, broniący swej wolności, swoich praw i swojego honoru. I znów żywym jego symbolem stanie się polski inwalid wojenny, składający najświętszą da-

ninę na ołtarzu Ojczyzny: życie, krew i zdrowie własne.

Naród, nie umiejący szanować przelanej krwi, nie wart miana narodu.

W rycerskiej tradycji naszej nie brak dowodów, że umieliśmy cenić wysoko bohaterstwo poległych i zaszczytne kalectwo tych, których los wydarł z rąk śmierci na polu chwały. W odróżnieniu Polacy musi odróżnić się ten kult inwalid wojennego, o którego dbać winno nie tylko Państwo, lecz i całe społeczeństwo. Święty obowiązek, otoczyć go opieką i troszczyć się o jego dole.

Dając do odnowienia tej pięknej tradycji i okazania pomocy nieszczęśliwym ofiarom wojny, Zarząd Wojewódzkiego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku organizuje w czasie od 1 do 7 kwietnia „Tydzień Inwalid” — z następującym programem:

W ciągu wspomnianego tygodnia sprzedawane będą kartki z godłem „Orla Białego” w cenie po miljonie mk. za sztukę, zaś kwesta uliczna odbędzie się w niedzielę, dnia 6 kwietnia. Niechaj w tym czasie każdy najmniejszym choćby datkiem spłaci swój dług, tym, którzy własną pierś zasłaniali kraj przed najazdem hord bolszewickich, a którzy dzisiaj wyciągają błagane dłonie o pomoc do Was, kochani Rodacy.

Drobiazgi białostockie.

A w Białymstoku nic o tem nie wiemy. W numerze wczorajszym „Dziennika” znalazła się korespondencja p. t. „Znow na tropie nadużyć pocztowych”, donosząca o wykryciu nadużyć w Urzędach Pocztowych w Ostrołęce i w Białymstoku. W związku z tą notatką, otrzymaliśmy zawiadomienie miejscowego Urzędu Poczt i Telegrafów, że Urzędowi temuż nie

w tej sprawie nie wiadomo.

Walne Zebranie Związku Lekarzy w Białymstoku odbędzie się dziś, w piątek, dnia 28 marca br., o godz. 9 wieczór w sali obrad Magistratu.

Na porządku dziennym zatarg z Komisarzem Kasy Chorych. Doniosłość zapasów mających uchwalać wymaga przybycia wszystkich członków.

P. Dr. Szaykowski milczy, choć miasto grzmi o jego czynach.

Czyżby nie mógł zrozumieć głosu opinii publicznej? Argumentum ad hominem.

Już starożytni uświadamiali sobie, że udostępnienie pewnych pojęć poszczególnym jednostkom odbywa się różnymi drogami i przy pomocy odmiennych środków. Każda odrębna umysłowość wymaga właściwej dla się interpretacji. To samo prawo odnosi się do konstrukcji etycznej. Co głowa — to rozum, co charakter — to inny umiar moralny. Słuszną zatem była zasada przemawiania do każdego zrozumiałym dlań językiem.

Groch o ścianę.

Od paru tygodni trwa gorący zatarg Komisarza Kasy Chorych, p. Dr. Szaykowskiego z lekarzami miejscowymi. Od kilkunastu dni odbywają się niemal codziennie posiedzenia Związku Lekarzy i poszczególnych grup społecznych, prasa miejscowa różnych odcieni wypienia szpalty naten aktualny temat i opinia publiczna o niczem innym nie mówi, jak właśnie tylko o powyższym zatargu — a jakkolwiek w tych wyrażeniach ustnych i pisemnych pod adresem p. Dr. Szaykowskiego padają coraz cięższe zarzuty, jakkolwiek mówi się powszechnie i pisze natarczywie, że p. Dr. Szaykowski popełnił cały szereg czynów, osłabiających poważnie jego kwalifikacje do dalszego piastowania zajmowanego stanowiska — on, p. Dr. Szaykowski, zbywa te publiczne oskarżenia grobowym milczeniem, przechodząc nad nimi z lekkim ser-

cem do porządku dziennego.

Milczenie jest bóstwem szlachliwych

— powiada Schiller przy okazji roztrząsania smutnych dzieł Marji Stuart. Ale Komisarz Kasy Chorych w Rzeczypospolitej Polskiej — to jeszcze nie władca udzielny, a Białystok — nie Albion. Nie może się p. Dr. Szaykowski przeciwstawiać niepodzielnej opinii publicznej (o wyjątkach płatnych adherentów wystarczy wspomnieć nawiasem) i winien na proste a głośnie pytanie dać równie jasną odpowiedź.

Jak stał sprawa z kombinacjami opolowemi z p. Jagielskim w Hajnówce?

Dlaczego nie bronił się przeciw twierdzeniu eksperta, że on, p. Dr. Szaykowski, wypisał cyrograf „Gotuj się na śmierć” p. Kolkowi?

Ile prawdy jest na kelportowanej po nieście wiersi o sprzedaży koni Kasy Chorych poniżej połowy ich wartości szacunkowej?

Czy przy poborze rekruta w Ostrowiu, gdzie p. Dr. Szaykowski występował jako członek Komisji, nie wylonili się pewne zaskopuły... natury technicznej?

Te cztery pytania muszą znaleźć wyjaśnienie, niezależnie od sprawy konfliktu ze Związkiem Lekarskim. Postawiliśmy je tak, aby były zrozumiałe dla każdego. A więc i dla adresata.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 10 lipca 1924 r. wyznaczony został termin pierwszokrotowej regulacji hipoteki na nieruchomości.

1. w Białymstoku, przy ulicy Monopolowej pod miejscem Nr. 850, policyjnym Nr. 7, przestąpienie 100 sąż kw. należąca do Juliana Marciszewskiego.
2. w Białymstoku przy ul. Fabrycznej pod miejscem Nr. 256, policyjnym Nr. 12, przestąpienie 418 sąż kw. należąca do Eugenji Lidji Luszczak oraz do Edmunda Luszczaka z nabycia od tejże Eugenji Lidji Luszczak.
3. w Białymstoku przy ulicy Nowy Świat pod miejscem Nr. 1573, policyjnym Nr. 25, przestąpienie około 22 sąż kw. należąca do Chony Zylberblata.
4. w Białymstoku, przy ul. Sobieskiej pod miejscem Nr. 1081, policyjnym Nr. 16, przestąpienie około 22 sąż kw. należąca do Chaj-Rochli Margolis.
5. wiejska na wsi Wroćmę gm. Dołostowa star. Białostockiego, przestąpienie 113 morg. należąca do Bolesława Kulikowskiego z nabycia od Antoniego Stoczko.
6. w m. Supraślu star. Białostockiego, przy ul. Zgierskiej pod Nr. 2, przestąpienie 75 sąż kw. należąca do Artura Karola Kaufmana, z nabycia od Edwarda Kaufmana.

W terminie powyższym wszyscy, którzy chcą zgłosić prawa swe do nieruchomości nieruchomości, winni się stawić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków przewidzianych w art. 154 i nast. Ust. Hip. 1918.

Białystok, dnia 17 marca 1924 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że w sprawie postępowania spadkowego po zmarłym:

1. Michale Sikorskim, właścicielu nieruchomości nieruchomości „Białystok 555”.
2. Franciszku Zera, właścicielu nieruchomości nieruchomości na wsi Ławogóra, star. Białostockiego.
3. Wincentym Zimowiczem, właścicielu nieruchomości nieruchomości na wsi Zdobych, star. Białostockiego.
4. Janie Halickim, właścicielu nieruchomości nieruchomości na wsi Aleksandrowo, star. Białostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 10 października 1924 r. w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami przewidzianymi w art. 154 i nast. Ust. Hip. 1918.

Białystok, dnia 17 marca 1924 r.

APOLLO

Sienkiewicza 22.

DZIŚ

UROCZYSTA PREMIERA!

Dawno niewidziana, ubostwiana
czarująco-piękna
ulubienka publiczności

LUCY DORAINÉ

w swej najnowszej kreacji
6-cio aktowym dramacie z życia
współczesnego pod tytułem

GDY
KOBIETA
DUSZĘ SWĄ
'ODDAŁA...

Początek
o 7, 8, 9, 10, 11
w niedzielę
o 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11

„MODERN”

DZIŚ

Pod batutą
W. KERTESZA
genjalnego reżysera
„Sedma i Gomera”

Wstrząsający
dramat życiowy
w 6 akt. podług
dramatu E. Földesa
p. t. „Bezimienny”

Wykonawcy głównych ról

w obrazie „LAWNA”

w rolach głównych

Michał VARKONY
MARY KID

Przebiegająca wystawa
szlachetna gra
fascynująca treść.

Kasa: 5 p.p. Początek: 6 w.

Biuro Techniczne-Budowlano-Przemysłowe

„INŻYNIER”

ul. Częstochowska Nr. 1, m. 3

poszukuje odpowiedzialnego buchaltera-kierownika kancelarii (ewent. na wyjazd).
Zgłaszać się pod powyż. adresem w niedzielę od 12—2 i od 5—7. 2054

Dr. LEON KRYŃSKI

Spec. choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 9—11 i 5—7.
Białystok, ul. Lipowa 33.

Ogłoszenia drobne.

Kwalifikowana nauczycielka poszukuje lekcji języka niemieckiego.

Dr. M. KANEL

Specjalność choroby weneryczne i skórne.
Wieloletnie doświadczenie (niem. i pol.).
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 9—11 i 5—7.
Białystok ul. Sienkiewicza 37 (nabrzeżna wiejska)

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.
ul. Sienkiewicza 36 m. 3.
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Od 6—9 rano i od 4—7 popołudniu.
niedziela i święta od 11—12

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.
telefon Nr. 243.
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7

Dr. Gurwiż

Specjalność choroby skórne i weneryczne.
niem. i polski.
Leczą: promieniami Roentgena i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—7.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 7

ZACHERTÓW JÓZEFINA

baronowa ZACHERT

zmarła 23 marca.

Eksportacja zwłok 28 w piątek do Kościoła parafialnego w Supraślu, skąd 29 w sobotę, o godzinie 12-ej rano do grobu rodzinnego.

2057

Straszną RODZINĄ prosi przyjaciół i znajomych.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 0,40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka szwajcarskiego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50% drożej, terminowe — 25 drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca Napoleon Sakowicz.

Redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawa 83.